

# Lao Che, Siedmiu Nie Zawsze Wspania

Prima aprilis.

Rzek&#322;o Oko; Panowie piszcie swoje &#380;ycie,  
Prosz&#281; jednak nie bazgra&#263;, na margines nie w&#322;azi&#263;,  
Prosz&#281; pisa&#263; nale&#380;ycie.  
Oko jednak ma &#347;wiadomo&#347;&#263;, &#380;e pisa&#263; jest t  
Nie traktujcie jednak notatek jak gdyby by&#322;y na brudno.

Rzek&#322;o Oko; Panowie piszcie swoje &#380;ycie,  
Prosz&#281; jednak nie bazgra&#263;, prosz&#281; pisa&#263; nale&#380;  
Oko ma &#347;wiadomo&#347;&#263;, &#380;e pisa&#263; jest trudno,  
Nie traktujcie jednak notatek jak gdyby by&#322;y na brudno.

Bo kiedy mia&#322;em lat co Wy,  
&#346;wiat w Oku zawirowa&#322; tak&#380;e mi,  
Bezsenne noce, kobiety, karty,  
Safari, dym cygar, alkohol twardy.  
Ko&#324;cem dotkn&#281;&#322;y i mnie tej niewoli bezsensy,  
Nie mog&#322;em nic zrobi&#263;, mia&#322;em zwi&#261;zane rz&#281;  
Maj&#261;c &#380;ycie mia&#322;kie, na duszy kalekie,  
Chcia&#322;em z sob&#261; sko&#324;czy&#263; i zmru&#380;y&#322;

My&#347;l&#281;; oko, czemu to w&#322;a&#347;nie oko?,  
Czemu nie noga zamiast oka?,  
I czemu dooko&#322;a oka, ten trik z tr&#261;j&#261;ta?,  
Ja tego nie rozumiem, nie lubi&#281;, si&#281; boj&#281;,  
Bo to jest kant arytmetyka,  
Mo&#380;e Oko tylko mydli oko i nawet nie nale&#380;y do katolika.

My&#347;l&#281;; oko, czemu to w&#322;a&#347;nie oko?,  
Czemu nie noga zamiast oka?,  
I czemu dooko&#322;a oka, ten trik z tr&#261;j&#261;ta?,  
Ja tego nie rozumiem, nie lubi&#281;, si&#281; boj&#281;,  
Bo to jest kant arytmetyka,  
Mo&#380;e Oko tylko mydli oko i nawet nie nale&#380;y do Polaka katolika.

Panowie macie taki s&#322;owia&#324;ski sznyt i Oko to czuje,  
Bezwzgl&#281;dnie inteligentne, sukces, wiesz&#281;,  
W sprawach jednak du&#380;yh, wci&#261;&#380;e widuje was ma&#322;ych  
Za nogi my&#347;la&#322;o mnie z&#322;apa&#263;, Siedmiu Nie Zawsze W